

wtorek, 11.01.2022

Zdumienie [Mk 1, 21-28]

W Kafarnaum Jezus w szabat wszedł do synagogi i nauczał. Zdumiewali się Jego nauką: uczył ich bowiem jak ten, który ma władzę, a nie jak uczeni w Piśmie. Był właśnie w ich synagodze człowiek opętany przez ducha nieczystego. Zaczął on wołać: «Czego chcesz od nas, Jezusie Nazarejczyku? Przyszedłeś nas zgubić. Wiem, kto jesteś: Święty Boga». Lecz Jezus rozkazał mu surowo: «Milcz i wyjdź z niego!» Wtedy duch nieczysty zaczął nim miotać i z głośnym krzykiem wyszedł z niego. A wszyscy się zdumiali, tak że jeden drugiego pytał: «Co to jest? Nowa jakaś nauka z mocą. Nawet duchom nieczystym rozkazuje i są Mu postuszne». I wnet rozeszła się wieść o Nim wszędzie po całej okolicznej krainie galilejskiej.

+++

Ewangelia dzisiaj przenosi nas do Kafarnaum. Było to niewielkie miasteczko położone w północnym Izraelu, nad Jeziorem Tyberiadzkim. Znaczna część jego mieszkańcy utrzymywała się z rybołówstwa. Nieopodal tego miejsca wytyczony był morski szlak handlowy, więc pewnie przybywali do niego liczni kupcy, znajdował się w nim mały urząd celny, w którym można było płacić podatki. Musiało przewijać się przez to miasto sporo ludzi. I słyszymy dziś o Jezusie, który przybywa do Kafarnaum. Wchodzi niejako w ten tłum ludzi, idzie do centrum. Chce być blisko drugiego człowieka, jego problemów, radości, codziennego życia. Jako pobożny Żyd wchodzi także do synagogi na modlitwę, rozmowę z Bogiem i tam zaczyna nauczać. Słuchacze zdumiewali się Jego nauką: *Uczy? ich bowiem jak ten, który ma władzę?, a nie jak ich uczeni w Piśmie.* Dwa razy pada w tym tekście to słowo o zdumieniu. Drugi raz wtedy, kiedy z opętanego człowieka Jezus wyrzuca złego ducha: *A wszyscy się zdumiali, tak, że jeden drugiego pytał: Co to jest?* Często i w naszym życiu dochodzi do zdumienia. Dziwimy się, gdy posłyszmy o jakimś skandalu, nieprawości: Jak ten człowiek mógł się tak zachować? Dlaczego to zrobił? Jak on mógł w ogóle tak postąpić? Dziwi nas zło, otwieramy oczy ze zdumienia. Ale są i te pozytywne momenty zdziwienia. Momenty zapierające dech w piersiach. Wydarzenia pozytywne: Ale on daleko skoczył w tych zawodach! Ale ona pięknie śpiewa! Co za siła! Jakie zdolności! Kiedy ostatni raz pozytywnie się zadziwiłeś? Kiedy ostatni raz ktoś Ci zaimponował? Ale tak pozytywnie. Kiedy ostatni raz zachwyił Cię Jezus?